Spokój – Natalia Nykiel

Teraz oddasz mi wzrok
Głośny śmiech
Mój niemądry sen
Umiesz liczyć do trzech?
To już tłok
Wykreśl, proszę, mnie

Mogę stać tu
Gdzie niepewny grunt
Dlaczego spokój mam
Choć zginie świat?

Nie chciałam nigdy grać
By walczyć o punkt
Ty wszedłeś nagle w kadr
A nie był twój

Teraz oddasz mi wzrok
Głośny śmiech
Mój niemądry sen
Umiesz liczyć do trzech?
To już tłok
Wykreśl, proszę, mnie

Teraz oddasz mi wdzięk
Oddasz cel
Zagubioną część
Umiem kochać cię mniej
Teraz tańcz
Nie za blisko mnie

Mogę stąd wyjść
Ale patrzeć chcę
Jak ten świat dalej trwa
Gdy czegoś brak

I skąd ten spokój mam
A nie mam łez?
Czy każdy nasz krok w tył
Jest krokiem wstecz?

Teraz oddasz mi wzrok
Głośny śmiech
Mój niemądry sen
Umiesz liczyć do trzech?
To już tłok
Wykreśl, proszę, mnie

Teraz oddasz mi wdzięk
Oddasz cel
Zagubioną część
Umiem kochać cię mniej
Teraz tańcz
Nie za blisko mnie

To czas, by już dokończyć tę myśl
Jedyną, co nie daje mi wyjść
Od dziś zabraniam ci patrzeć w tył
Tam nie ma już nic, nic

Bo oddasz teraz mi wzrok
Głośny śmiech
Mój niemądry sen
Umiesz liczyć do trzech?
To już tłok
Wykreśl, proszę, mnie

Oddasz teraz mi wdzięk
Oddasz cel
Zagubioną część
Umiem kochać cię mniej
Teraz tańcz
Nie za blisko mnie

Słowa: Natalia Nykiel, Michał Majak

Słowa: Natalia Nykiel, Michał Majak
Muzyka: Natalia Nykiel, Michał Fox Król
Rok wydania: 2017